

Nakaz aresztowania Moralesa

20 grudnia 2019

Twórcy prawicowego przewrotu w Boliwii wydali właśnie nakaz aresztowania dla byłego prezydenta Evo Moralesa. Został on oskarżony o wspieranie terroryzmu i organizowanie zamieszek, a także nieprzestrzeganie boliwijskiej konstytucji. Sam obalony w listopadzie przywódca przebywa obecnie w Argentynie, gdzie otrzymał azyl polityczny od tamtejszych władz.



Jeszcze w weekend wydanie nakazu aresztowania za Moralesem zapowiadała Jeanine Áñez z liberalnego Demokratycznego Ruchu Społecznego (MDS), pełniąca funkcję prezydenta Boliwii od czasu obalenia wspomnianego polityka. Teraz już oficjalnie formułował go minister spraw wewnętrznych w nowym rządzie, Arturo Murillo, a decyzję w tej sprawie podjęła boliwijska Prokuratura Generalna.

Według śledczych i polityków, Morales jako boliwijski prezydent miał wspierać terroryzm i organizować zamieszki, choć to właśnie on odszedł z urzędu po trwających przez kilka tygodni protestach zwoływanych przez opozycję. Prokuratura obciąża zresztą całą głowę państwa odpowiedzialnością za śmierć wszystkich osób, które straciły życie podczas zamieszek trwających od początku października, mimo że część z nich to jego zwolennicy, a zgodę na zabijanie protestujących bez konsekwencji wydała Jeanine Áñez.

Działacze i zwolennicy Ruchu na rzecz Socjalizmu (MAS), czyli ugrupowania Moralesa, zarzucają twórcom zamachu stanu próbę przeszkodzenia byłemu prezydentowi w ewentualnym powrocie do kraju. On sam po pobycie w Meksyku przeniósł się zresztą do Argentyny, gdzie oficjalnie uzyskał status uchodźcy i tym samym pozostaje poza zasięgiem boliwijskiego wymiaru sprawiedliwości.

Na podstawie: TeleSurEnglish.net

Źródło: Autonom.pl